

Dziś w Trigorii zagościł ostatni kapitan Romy przed Francesco Tottim, Aldair. Legenda klubu, którego numer został zawieszony w 2003 roku, gdy pożegnał się z zespołem, udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

- Wrócić do Trigorii to zawsze przyjemność, nawet gdy nie ma zespołu.

Opowiedz o turnieju w Dubaju.

- Pięknym było spotkać byłych kolegów, których nie widziałem od długiego czasu, miło było być razem. Byłem trochę trenerem i trochę zawodnikiem, poszło dobrze.

Hall of Fame?

- Przez dwa-trzy lata mieliśmy naprawdę bardzo mocną drużynę. W tej grupie było wielu piłkarzy, którzy grali bardzo dobrze, od Montelli do Batistuty.

Maicon i Marquinhos?

- Nie było łatwym grać od razu w tak młodym wieku, jednak spisał się bardzo dobrze i z punktu widzenia Romy myślę, że właściwym było go sprzedać za te pieniądze w takim okresie jak ten. Maicon może spisać się bardzo dobrze, po Cafu, także on może zagrać bardzo dobrze. Jestem zadowolony i mam nadzieję, że może zagrać dobry sezon. Mundial może być dodatkowym bodźcem, Maicon jest mocny i dwa lata temu grał w reprezentacji, stąd mam nadzieję, że Scolari może powołać go ponownie.

Tevez z koszulką z numerem "10"?

- Właściwy wybór, to piłkarz, który grał bardzo dobrze tak w Brazylii jak i reprezentacji, od dwóch-trzech lat grał również bardzo dobrze w Anglii. To ważny gracz. Również ja jestem zadowolony, że koszulka z numerem "6" została wycofana w ostatnich dziesięciu latach, ale myślę, że byłoby dobrze zobaczyć ją także na boisku, zwłaszcza na plecach młodszych graczy, którzy jej nie widzieli. Mam nadzieję, że kibice będą zadowoleni dla tego, co zrobiłem, nie tylko z powodu koszulki. Będzie miło widzieć ją ponownie, nosiło ją wielu innych mistrzów jak Bruno Conti, Falcao, Cerezo i ich koszulki nigdy nie były zawieszane.

Autor: abruzzo